

# The Western European and Eurasiatic models of political integration – an attempt at comparative analysis

## Abstract

The paper is an attempt to compare Western European and Eurasiatic models of political integration. The analysis includes an overview of the similarities and essential differences between the models. The author presents, in a concise way, the two different processes of political integration in their historical and institutional perspective, including geocultural and geopolitical background related to the forming the models under consideration.

*Key words:* political integration, West Europe, Central Europe, Russia, comparative analysis

## Streszczenie

W artykule sobą podjęto próbę porównania zachodnioeuropejskiego i eurazjatyckiego modelu integracji politycznej. Analiza ta prowadzi do wskazania podobieństw i zasadniczych odmienności owych modeli. Autor ukazuje, w zwięzły sposób, dwa różne procesy integracji w ich historycznej i instytucjonalnej perspektywie, uwzględniając geokulturowe oraz geopolityczne tło związane z kształtowaniem się wspomnianych dwóch modeli.

*Słowa kluczowe:* integracja polityczna, Europa Zachodnia, Europa Środkowa, Rosja, analiza porównawcza

Michał R. Węsierski

Zakład Nauk o Polityce i Stosunków Międzynarodowych, Katedra Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

## **O zachodnioeuropejskim i euroazjatyckim modelu integracji politycznej – próba analizy porównawczej**

Jedną z osobliwości szeroko rozumianych zjawisk społecznych jest proces łączenia rozmaitych struktur bądź instytucji politycznych w pewne, dotąd nieistniejące, całości, czyli nowe byty o określonym statusie formalno-prawnym. Obserwowany w drugiej połowie XX w. trend związany z powstawaniem transatlantyckich i paneuropejskich organizacji regionalnych jest – do pewnego stopnia – odzwierciedleniem pojawienia się po II wojnie światowej zupełnie nowej sytuacji geopolitycznej, geostrategicznej, a w związku z powojennym rozwojem gospodarczym Stanów Zjednoczonych i niektórych krajów zachodnioeuropejskich, jak Republika Federalna Niemiec i Włochy, a w Azji m.in. Japonii, Tajwanu i Korei Południowej, również – geoeconomicznej. Geopolityczne, geostrategiczne i geoeconomiczne zmiany w systemie międzynarodowym i jego strukturze nastąpiły także wraz z końcem epoki kolonialnej (przynajmniej w jej klasycznym nowożytnym wydaniu, czyli drugiej połowie XIX w.) oraz wyłonieniem się po 1945 r. bipolarnego ładu międzynarodowego, którego bieguny stanowiły rywalizujące ze sobą supermocarstwa: USA i Związek Socjalistycznych Republik Sowietkich (ZSRS).

Problem, który poruszony jest w niniejszym tekście, dotyczy osobliwości (*scil.* specyfiki instytucjonalnej) dwóch odmiennych wzorców wzmiankowanego typu procesów integracyjnych, przebiegających – w swej początkowej fazie – w warunkach rywalizacji międzyblokowej. Rzecz sprowadza się tu do wydzielenia i szkicowego opisu dwóch odrębnych modeli scalania danych istniejących instytucji i ujednoczenia niektórych obowiązujących norm prawnych w określonych jednostkach politycznych (*scil.* państwach narodowych będących podmiotami prawa międzynarodowego

publicznego), a mianowicie – modelu zachodnioeuropejskiego i euroazjatyckiego. Analiza niniejsza ma charakter wyłącznie wstępny i posłużyć może jako swoista rama konceptualizacyjna dla dalszych pogłębionych i bardziej rozległych rozważań nad wybranymi własnościami procesu integracji określonych struktur politycznych bądź – odpowiednio – nad tworzeniem określonych tego rodzaju struktur w rezultacie wzmiankowanego typu procesów.

## Preliminaria

Model zachodnioeuropejski należy identyfikować przede wszystkim z określonym sposobem tworzenia w okresie powojennym, czyli od późnych lat 40. XX w., paneuropejskich i transatlantyckich międzynarodowych organizacji rządowych. Model euroazjatycki utożsamiany jest natomiast z metodami, którymi posługiwali się Sowietci, tworząc po 1944 r. swoją strefę wpływów na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej i – odpowiednio – Rosjanie, już od drugiej połowy lat 90. XX w., czyli po rozpadzie ZSRR i powstaniu Federacji Rosyjskiej, restytuując strefę rosyjskich wpływów w państwach postsowieckich. *Nota bene*, ze względów analitycznych, model ów powinien być sukcesywnie przestrzennie rozszerzony o kraje Azji Środkowej, będące swego czasu republikami związkowymi ZSRS. Model euroazjatycki, z punktu widzenia nowożytnej ekspansji rosyjskiej, mającej miejsce na terenach obejmujących różne obszary leżące w obrębie geograficznie wyznaczonej Eurazji, kształtował się przez kilka ostatnich stuleci. Zaproponowana dla tego modelu nazwa pozwala nie tylko na zachowanie właściwej dla tych fragmentów globu perspektywy geopolitycznej, ale także odnosi się do modły politycznego postępowania charakterystycznej dla dawnych, tak starożytnych, jak i nowożytnych, azjatyckich despotii<sup>1</sup>.

Wydzielenie dwóch rodzajów modeli wspomnianego typu integracji wiąże się nie tylko z pewną dostrzeżaną praktyką polityczną, ale również, a może – przede wszystkim, z istnieniem określonego (w swych zrębach uformowanego już w odległej przeszłości) specyficznego podziału geokulturowego oraz geoeconomicznego, występującego na obszarze Europy i Azji, a mającego jakościowy wpływ na kierunki i zakres łączenia ze sobą rozmaitych struktur politycznych i gospodarczych. Granica geogra-

<sup>1</sup> Z uwagi na całkiem niedawną formę postępowania w putinowskiej Rosji, w tym przywracania statusu mocarstwowemu temu państwu oraz częściowej gloryfikacji czasów komunistycznych, może być on nawet nazywany „neosowieckim”. Przydawka taka dość dobrze nawiązuje do nie tak całkiem dawnych sposobów „pozyskiwania” sojuszników przez ZSRR.

ficzna wyznaczająca obszar faktycznego wdrażania modelu zachodnioeuropejskiego i euroazjatyckiego przebiegała, jeszcze w czasie trwania „zimnej wojny”, na Łabie, a po 1991 r., czyli po rozpadzie Związku Sowieckiego, na Bugu, i – idąc dalej, ku północy i północnemu-wschodowi – obejmuje ona wschodnią granicę republik nadbałtyckich i Finlandii, a kierując się ku południu – zachodnie wybrzeża Morza Czarnego. Umownie linia Łaby dawniej wyznaczała poziom rozwoju gospodarczego krajów Starego Kontynentu i była związana z przebiegającymi w Europie Zachodniej procesami kształtowania się gospodarki kapitalistycznej. Obszary na wschód od tej rzeki funkcjonowały pod rygiem zasad (posługując się sformułowaniem tofflerowskim) gospodarki „pierwszej fali”, czyli tkwiły długi czas w epoce gospodarki opartej na uprawie roli. Dodajmy, że granica kulturowa identyfikowana z wpływami cywilizacyjnymi Zachodu umownie przebiega częściowo na wschodnich rubieżach I i II Rzeczypospolitej.

Zaznaczyć jednak trzeba, iż myśl o powołaniu do życia instytucji wspólnotowych o charakterze politycznym nie jest, rzecz jasna, nowa nie tylko dla epoki nam współczesnej, ale również dla czasów późnonowożytnych, a nawet antyku i średniowiecza. Do projektów o charakterze integracyjnym należałoby zaliczyć choćby niektóre idee propagowane w czasie trwania Kongresu Wiedeńskiego i w dobie restauracji; do takich wcielonych w życie pomysłów należało np. utworzenie Związku Niemieckiego. Należałoby z tego wyłączyć natomiast okresowe, taktyczne porozumienia i sojusze zawierane na czas zewnętrznego zagrożenia, jak np. Ateński Związek Morski czy Liga Wenecka, Liga Święta, Liga Katolicka, Unia Protestancka, ale także Święte Przymierze – geostrategicznie zamykające w Europie epokę wojen napoleońskich itp. Również międzywojennych porozumień regionalnych, takich jak np. Mała Ententa, Ententa Bałkańska czy Ententa Bałtycka, nie można uznać za „polityczne byty” uformowane na skutek procesów integracji politycznej w sensie tu rozpatrywanym (zob. szerzej np.: Marszałek 1996: s. 11–133; Nadolski 2004: s. 20–34; Łastawski 2003: s. 23–103; Łastawski 2011: s. 17–51; por. np. Batowski 2001: s. 211–213). Nieco odmiennie wygląda sprawa w przypadku wyspecjalizowanych organizacji regionalnych o charakterze ekonomicznym. Integracja ekonomiczna, w zależności od stopnia i zakresu powiązań gospodarczych określonych podmiotów, wymaga powoływania do życia rozmaitych ciał o różnym stopniu autonomiczności, nadzorujących i koordynujących podejmowane działania, takich jak np. rozmaite wspólne rady, komitety, zgromadzenia itp. – są to, skądinąd, instytucje polityczne *par excellence*. Tworzenie rozmaitych struktur wspólnotowych usprawnia współpracę i czyni proces podejmowania decyzji bardziej efektywnym. Jak wiadomo, formy, liczebność, jak też stopień strukturalnego zaawansowa-

nia powoływanych instytucji wspólnych lub wspólnotowych są różne w zależności od funkcji danej organizacji regionalnej. Pamiętając o tym i przyglądając się powstawaniu takich organizacji, jak choćby Rada Europy, Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (późniejsza Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie) czy Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (*European Free Trade Association* – EFTA), należy je odróżnić od ciał powstałych na podstawie umów o wolnym handlu lub od stref wolnego handlu, takich jak np. Środkowoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu (*Central European Free Trade Area* – CEFTA) czy Europejski Obszar Gospodarczy (*European Economic Area* – EEA) i wreszcie od zrzeczeń państw, jak np. Grupa Wyszehradzka, oraz związków państw, takich jak BENELUX czy Związek Białorusi i Rosji, zwracając uwagę nie tylko na ich status formalno-prawny, ale także okoliczności, w których dane organizacje czy związki państw powstały.

Niektóre dawne projekty integracyjne pozostawały jedynie w fazie pomysłów (jak np. idee głoszone w średniowieczu przez Ottona III, a w epoce nowożytnej – choćby przez Charles’a Irénée Castel de Saint-Pierre’a, Jeana-Jaques’a Rousseau, Stanisława Staszica, Adama Czartoryskiego bądź Claude’a Henri de Saint-Simona, Pierre’a Josepha Proudhona, a także np. koncepcja Mittleeuropy Fridricha Naumana, idee Aristide Brianda oraz Édouarda Herrieta czy francuska koncepcja z 1950 r. utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej i Europejskiej Wspólnoty Politycznej), jedne zostały wdrożone, ale z czasem zakończyły swój żywot instytucjonalny (jak np. powstała w 1948 r. Unia Zachodnia, w 1954 r. przekształcona w Unię Zachodnioeuropejską), jeszcze inne zostały przeformułowane, jak choćby powstała w 1948 r. Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej (*Organization for European Economic Co-operation*), przekształcona w 1960 r. w Organizację Współpracy i Rozwoju (*Organization for Economic Co-operation and Development*)<sup>2</sup>. Nie wolno zapominać o tym, iż aktorzy światowi, zarówno indywidualni (poszczególne państwa narodowe), jak i zbiorowi, za którymi stoją władze określonych państw narodowych (chodzi o konkurencyjne międzynarodowe organizacje rządowe, zwłaszcza te regionalne), podejmowali w zakresie przedsięwzięć integracyjnych posunięcia swoiście symetryczne. I tak np. Plan Mar-

<sup>2</sup> Niezależnie od stanowiska inicjatorów i chęci zachowania ciągłości historycznej i formalno-prawnej wobec *Imperium Romanum* Święte Cesarstwo Rzymskie, a potem Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego, trudno jest uznać za średniowieczną i następnie nowożytną namiastkę realizacji idei zjednoczenia europejskiego (por. np. Noel 1998). W sensie kulturowym, w tym także religijnym, pierwszego zjednoczenia europejskiego, a może lepiej ujednolicenia, można się doszukiwać wśród społeczności chrześcijaństwa łacińskiego między XII a początkiem XVI w. (por. np. Pomian 2009: s. 40–48).

shalla (który nie był – i to na progu „zimnej wojny” – z założenia ideą konfrontacyjną wobec ZSRS), mimo wszystko, zmobilizował Sowieców do utworzenia w 1948 r. Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej; odpowiedzią na powstanie w 1949 r. Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) było utworzenie w 1955 r. Układu Warszawskiego itp.

## Geokulturowe i geoeconomiczne fundamenty

Jak to już zostało zasygnalizowane, to historycznie ukształtowane instytucje oraz obyczaje i typy postaw wpłynęły na specyfikę poszczególnych modeli integracji. Szeroko rozumiana cywilizacyjna spuścizna wieków minionych, uformowana na tradycji grecko-rzymskiej i judeochrześcijańskiej oraz utożsamiana z określonymi ideami politycznymi i instytucjami społecznymi, wpływała na formę współczesnych zachodnioeuropejskich procesów integracyjnych. Można powiedzieć, że wskazane czynniki kulturowe i ich oddziaływanie dają się ujmować w braudelowskich kategoriach „długiego trwania”. Rozmaite szczegółowe uwarunkowania kulturowe, ekonomiczne i prawne jeśli nie wprost wyznaczały, to przynajmniej moderowały kierunki i zakres procesów integracyjnych. Procesy te najpierw obejmowały gospodarki narodowe krajów Europy Zachodniej, a następnie rozmaite instytucje związane z powstawaniem niektórych wspólnotowych struktur politycznych Europy Zachodniej i Środkowo-Wschodniej.

Model euroazjatycki był w pewnym stopniu uformowany przez tradycje bizantyjskie oraz spuściznę kulturową cywilizacji słowiańsko-turańskiej i ludów zamieszkujących dawniej stepy Azji Środkowej<sup>3</sup>. Można rzec, za Jerzym Kłoczowskim, że na bazie kultur krajów słowiańskich oraz tradycji liturgicznych kościoła ortodoksyjnego (wschodniego) powstała w części Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej odrębna cywilizacja: słowiańsko-bizantyjska (zob. szerzej: Kłoczowski 1984: s. 254–276)<sup>4</sup>. Jednakże kwestia ta nie w pełni dotyczy samej Rosji. Biorąc pod

<sup>3</sup> W cywilizacji turańskiej mamy do czynienia m.in. z mocno wyeksponowaną pozycją wodza, organizacją obozową i militaryzacją życia zbiorowego, a także „antropolatrycznym pojęciem państwa”, zgodnie z którym państwo jest traktowane jako własność wodza-władcy, oraz bezetycznością w życiu publicznym: tu etyka życia publicznego i prywatnego są od siebie odseparowane (zob. Koneczny 1996: s. 289–291, 296, 307–308).

<sup>4</sup> O ile podział związany z wyznaczeniem granic kultury europejskiej nie budzi większych kontrowersji, o tyle wskazanie granicy przebiegającej między Europą Zachodnią a Wschodnią nie jest tak oczywiste. Tzw. Europa Wschodnia jest niejednolita pod względem funkcjonujących na jej obszarze grup językowych oraz bardzo różnorodna kulturowo (por. Halecki 2000: rozdz. IV–VI).

uwagę wpływy dawnego jarzma mongolsko-tatarskiego i praktyki imperialnej czasów nowożytnych, należy uwzględnić w przypadku Rosji wspomniany kulturowy pierwiastek turański. Jest zatem współczesna Rosja zlepkiem trzech „żywołów kulturowych”: słowiańszczyzny, prawosławia i azjatyckich kultur stepowych.

Powiedzieć, że cywilizacja zachodnia jest amalgamatem antycznych kultur – greckiej i rzymskiej – oraz tradycji judeochrześcijańskiej jest banałem, ale fakt, iż kultura zachodnia w trakcie formowania się ożywczo i twórczo czerpała z obyczajów dawnych barbarzyńskich plemion Galów, Germanów, Celtów i Słowian bywa zapominany, również wpływ kultury arabskiej, zwłaszcza od XII w. do początków Renesansu, bywa niekiedy bagatelizowany. Proces przyswajania „bagażu kulturowego” ludów pogańskich na grunt chrześcijaństwa miał kluczowy wpływ na ostateczny kształt zachodnio-europejskiego kręgu kulturowego; symbioza nowej religii z kulturami miejscowymi, przy istnieniu świadomości własnej odrębności obyczajowej, językowej i historycznej „barbarzyńców”, zaowocowały wewnętrznym urozmaiceniem nowopowstałej cywilizacji chrześcijańskiej (por. np. Zientara 1985: s. 29–69, 199–239, 331–256; Kłoczowski 2003: s. 430–436, 486).

Dla formowania się cywilizacji zachodniej kluczowa jest epoka karolińska (VIII–IX w.). Jak podkreślał Christopher Dawson, „jedność karolińską można bez przesady uważać za podstawę i punkt wyjścia całego rozwoju średniowiecznej cywilizacji zachodniej” (Dawson 1961: s. 328). Jedność ta miała wymiar zarówno ideologiczny, jak i formalno-prawny. Jak podaje przywołany uczony, „cechą odróżniającą kulturę zachodnią od innych cywilizacji światowych jest jej charakter misjonarski – przekazywanie kultury z jednego narodu do drugiego za pośrednictwem nieprzerwanego szeregu ruchów duchowych” (Dawson 1958: s. 16). Niesakralny charakter kultury zachodniej okazał się ważny dla jej potencjału rozwojowego (Dawson 1958: s. 12). W powstanie cywilizacji zachodniej duży wkład miały w szczególności wspólnoty klasztorne i opactwa, w tym prowadzone przez mnichów biblioteki, gminy i miasta republikańskie, gildie kupieckie i system cechowy, szkoły przyklasztorne i katedralne oraz otwierane w chrześcijańskiej Europie od XI w. – cieszące się niemalą wolnością akademicką – uniwersytety, gdzie m.in. mogli kształcić się zawodowi prawnicy, a potem i medycy.

Atutem kultury zachodniej i państw przynależących do tego kręgu kulturowego, a także ich specyficznym wyróżnikiem, jest sposób tworzenia prawa oraz reguły związane z jego przestrzeganiem i egzekwowaniem. Dualizm prawny związany z rozdzieleniem prawa publicznego i prywatnego zapoczątkowany został w starożyt-

nym Rzymie, ale w Europie zagościł dopiero w średniowieczu. Radykalna zmiana w systemie prawa w Europie trwała między końcem XI a początkiem XIII w. Łączymy ją z reformą gregoriańską i walką o inwestyturę. W ciągu pierwszych trzech stuleci nowego millenium ukształtował się w średniowiecznej Europie dualizm prawa kościelnego i świeckiego. Odtąd sfery *sacrum* i *profanum*, na początku *de iure*, choć *de facto* nie zawsze przez długi czas, zaczęły być rozdzielane. Pluralizm systemów prawnych wywodził się z odrębności wspólnoty kościelnej i świeckiej, był też istotnym źródłem wolości jednostki. Rewolucja papieska, związana z reformami Leona IX i Grzegorza VII, zrodziła państwo nowożytne i nowożytne systemy prawne, a także nowożytny system rządzenia z odpowiednio do tego dostosowanym aparatem biurokratycznym i skarbowym (Berman 1995: s. 23–24, 139–147, 600–601). Na dobre od początków XIII w. zaczęto w zachodniej tradycji prawnej godzić ze sobą różne jurysdykcje sądowe i systemy prawne; równolegle zaczęły funkcjonować takie osobne systemy, jak np. prawo królewskie, lenne, miejskie, dominialne, handlowe czy kanoniczne. Kolejnym momentem przełomowym była epoka Oświecenia i głoszone w tym czasie hasła pełnej laicyzacji życia społecznego, w tym publicznego.

Zdobycze cywilizacyjne, takie jak wolności polityczne i prawa obywatelskie, stały się nie tylko długofalowym rezultatem rewolucji społeczno-politycznych, takich jak np. rewolucja angielska czy francuska, ale także wielu buntów chłopskich czy chociażby ruchu egzekucyjnego podejmowanego przez polską szlachtę począwszy od końca XV w. aż prawie do końca XVI w.; były one również niejako „ubocznym” rezultatem prowadzonych w Europie w XVI i XVII stuleciu licznych wojen religijnych (pamiętajmy, że w Europie idea tolerancji i poszanowania prawa rozwijała się w tle ostrych sporów światopoglądowych). Można skrótkowo powiedzieć, że wolność słowa i dostęp do informacji oraz zagwarantowana prawnie ochrona własności prywatnej są wartościami zrodzonymi w drodze długotrwałej, wielopokoleniowej batalii ze średniowieczną despotią i nowożytnym absolutyzmem, choć *nb.* początki idei prawa prywatnego sięgają republiki rzymskiej.

Wymuszone społecznym, głównie oddolnym, naciskiem reformy, a także wybuchające rewolucje społeczno-polityczne o różnej genezie, zaistniałe od końca średniowiecza, i zmiany społeczno-polityczne i społeczno-gospodarcze wprowadzane na ich skutek, stworzyły finalnie podwaliny pod rozwój późniejszych, nowożytnych i współczesnych, instytucji obywatelskich<sup>5</sup>. *Nb.* swobodny obieg informacji i instytu-

<sup>5</sup> W niektórych krajach europejskich radykalne reformy społeczne były przeprowadzane odgórnie, jak np. w Królestwie Danii na początku lat 70. i w latach 80. XVIII w.

cja nowoczesnego dziennikarstwa miały znaczący wpływ nie tylko na kształtowanie opinii publicznej i świadomości obywatelskiej, lecz są również w państwach demokratycznych fundamentem sprawnie funkcjonujących mechanizmów kontroli sprawowanej wobec rządzących. Początki nowoczesnego konstytucjonalizmu przypadają jednak dopiero na przełom XVIII i XIX w. wraz z ugruntowywaniem idei Oświecenia. *Nb.* historyczna cywilizacyjna przewaga Zachodu tkwiła m.in. w decentralizacji życia gospodarczego i politycznego, zabezpieczeniu praw własności oraz etyce pracy (Ferguson 2013: s. 38–39).

W czasach antycznych w tradycji zachodnio-rzymskiej, dotyczy to zwłaszcza okresu republiki, zwierzchnik państwa był przedstawicielem społeczeństwa i realizował określone cele społeczne, natomiast w tradycji orientalnej, w tym wschodnio-rzymskiej w czasach dominatu, władca był poddany osobliwej deifikacji, co stało się potem trwałą cechą cywilizacji bizantyjskiej (por. Koneczny 1973/1996: s. 85, 87). Reforma cesarza Dioklecjana wprowadzająca dominat nadała boski splendor władzy monarszej w imperium rzymskim. Kult władcy, w połączeniu z centralizacją, scementował pozycję cesarza w powstałym modelu ustrojowym aż do połowy XV w.

W czasach rozwiniętego feudalizmu w Europie średniowiecznej król był panem, lecz nie właścicielem poddanych, a działalność prawodawcza miała z zasady prowadzić do realizacji dobra wspólnego (*bonum commune*). Z biegiem czasu jego pozycja, zwłaszcza po zakończeniu epoki monarchii absolutnych, uległa znaczącemu osłabieniu; ostatecznie w XIX stuleciu wytworzył się model monarchii konstytucyjnej. Istotnym wyróżnikiem zachodniego kręgu kulturowego jest status i funkcje ukształtowanych przez stulecia instytucji politycznych. Inny model tego typu instytucji uformował się w przypadku kultur wschodnich.

Odnosząc się do modelu euroazjatyckiego, należy zaznaczyć, że kluczowe zmiany kulturowe w Rosji odbywały się wedle zasad *ex Oriente lux* oraz *ex Occidente lux*. Adaptacja kulturowa zorientowana była pierwotnie na bizantyjski Wschód, a potem katolicko-protestancki Zachód. Model bizantyjski oddziaływał na system rządzenia pośrednio, a mianowicie poprzez prawosławie i literaturę cerkiewną (por. Pipes 1990: s. 73–74). Mistycyzm i niezmiennosc doktryny prawosławnej<sup>6</sup> oraz silne związki tronu z ołtarzem, czyli rządzących oficjeli z hierarchami kościelnymi, oraz proces sakralizacji

<sup>6</sup> Prawosławie jest bliskie pierwotnemu chrześcijaństwu jako „najmniej normatywna” jego forma; pobożność prawosławna jest „poza czasem”. Dogmatyka prawosławna przetrwała przez wieki bez poważnych rozłamów, które to znów spotkały chrześcijaństwo zachodnie, i to parokrotnie. „Mistyka” prawosławia stoi niejako w opozycji do „racjonalności” scholastyki zachodniej (Evdokimov 2003: s. 10, 11).

monarchii rzutowały na ruski, a potem rosyjski model życia zbiorowego. Można przypuszczać, że sakralizacja monarchii spetryfikowała dodatkowo model patrymonialny i była przez to czynnikiem antyrozwojowym; ponadto postępująca centralizacja nie sprzyja rozwojowi spontanicznych inicjatyw lokalnych. Charyzmat władzy cara i proces sakralizacji zbliżył rosyjski model władzy do monarchii teokratycznej (Uspienski 2000: s. 16, 18–30). Oddziaływanie kultury zachodniej miało zawsze charakter selektywny i nie odegrało znaczącej roli w całości kształceniu życia społecznego rosyjskich obywateli, zwłaszcza tego publicznego.

Ważna różnica między oboma interesującymi kręgami kulturowymi, tj. cywilizacją zachodnią i – nazwijmy ją – „bizantyńsko-słowiańsko-turańską”, tkwi m.in. w tym, jakie jest faktyczne miejsce jednostki w systemie społecznym i jego podsystemach, tzn. na ile jest ona podmiotem, a na ile przedmiotem zachodzących procesów społecznych, w tym procesów politycznych i gospodarczych. Jedną z ważnych cech wyróżniających cywilizację zachodnią jest jej deliberatywność, co sprowadza się do tego, że w obiegu kulturowym, czyli na poziomie dyskursu publicznego, podejmuje się otwarte debaty i formułuje na ogół krytyczne wobec oponentów stanowiska. W takiej kulturze łatwiej o konsensus sformułowany na gruncie podjętych konstruktywnych negocjacji. Ustroje części państw europejskich, już w epoce państw narodowych, a dokładniej – w drugiej połowie XIX stulecia, w rezultacie złożonych procesów modernizacyjnych i sukcesywnie wprowadzanych reform społeczno-politycznych oparte zostały na zasadach praworządności. Idea rządów prawa i koncepcja demokratycznego państwa prawnego oraz zasady kadencyjności i kontroli instytucji politycznych stanowią podstawę nowoczesnego zachodniego modelu ustroju konstytucyjnego.

Życie publiczne w cywilizacji bizantyjsko-słowiańsko-turańskiej wyróżnia „niekondeksowy” system etyczny. W przeciwieństwie do cywilizacji zachodniej, gdzie panuje „etyka w życiu publicznym”, co należy rozumieć w ten sposób, że w odniesieniu do sfery publicznej istnieje pewien zespół, zwykle niepisanych, moralnych norm postępowania obejmujących zarówno rządzących, jak i rządzonych (Koneczny 1935/1996: s. 294–298). We wspomnianej wschodniej cywilizacji władcy (*resp.* rządzący) niekoniecznie kierują się normami społecznie akceptowanymi i sami wyznaczają dla siebie indywidualne normy wzmiankowanego typu. W cywilizacji bizantyjsko-słowiańsko-turańskiej panuje idea wodzostwa. Prawo jest odzwierciedleniem suwerennej woli władcy; jest on jedynym realnym prawodawcą. O ile w cywilizacji zachodniej występuje relacja władca–poddany, o tyle w rosyjskim modelu władztwa i podporządkowa-

nia występuje relacja wódz-właściciel – niewolnicy. W tradycji wschodniej bowiem władza nad ludźmi jest zespolona z władzą nad rzeczami. I tak w Rosji ukształtował się patrymonialny model władzy: władza polityczna jest tu pojmowana i urzeczywistniana jako przedłużenie prawa własności, władca jest natomiast zarówno suwerenem, jak i właścicielem państwa (Pipes 1990: s. 2, 24). Nie ma tu, inaczej niż na Zachodzie (poza okresem monarchii wczesnofeudalnych), silnego rozdzielenia między statusem własnościowym (majątkowym) władcy, a jego zwierzchnością polityczną nad ludźmi (poddanymi).

„Mechanizmy uprawiania polityki” zaczerpnięte zostały przez książąt ruskich ze zwyczajów panujących w Złotej Ordzie (Paszkiwicz 1996: s. 337–341). Książęta wielkoruscy rywalizowali ze sobą o względy chana z Saraju i zdarzało się, że w zorganizowany sposób grabili swych poddanych na rzecz Złotej Ordy. Biskupi natomiast nie raz karali wiernych za nielojalność wobec pogańskich i muzułmańskich władców. Taka modła postępowania odcisnęła się nie tylko na systemie władzy, ale również na kierunku rozwojowym Rusi, a potem Rosji, i stała częścią mentalności samych Rosjan (Zientara 1995: s. 61–62, 64). Ideologia moskiewskiego carstwa była dziełem mnichów i ukształtowała się na początku XVI w. (Billington 1997: s. 195). Oficjalna doktryna kształtowała się za panowania Iwana III Srogięgo, podejmującego – swoją drogą – planowe działania zjednoczeniowe wobec ziem ruskich, a wpływ koneksji rodzinnych z bizantyjskim dworem cesarskim przez ożenek z Zoe Paleolog (Sofią Fominiszną) i rola samej królowej w tym względzie miały charakter trzeciorzędny (por. np. Chojnacka 2008: s. 15)<sup>7</sup>. Polityczno-sakralny wymiar władzy uformował się za Iwana IV Groźnego, wtedy też zaczął formować się znany nam model samodzierżawia. W samodzierżawnej monarchii absolutnej car stanowił ucieleśnienie politycznej suwerenności, łącznie z jego faktyczną zwierzchnością wobec patriarchów prawosławnych (Andrusiewicz 2005: t. 2, s. 265–291). Jednakże praktyka uprawiania carskiego samodzierżawia ulegała przemianom, a koniec klasycznego modelu samodzierżawia przypadł po okresie smuty w pierwszej połowie XVII w.. Niedługo potem zastąpiła go monarchia absolutna imperatorów.

Jeśli dokonać pewnego uogólnionego spostrzeżenia, to daje się stwierdzić, że hierarchia władztwa i podporządkowania jest w Rosji niezmienną od stuleci i obejmu-

<sup>7</sup> Utopijna koncepcja Trzeciego Rzymu jest przejawem rosyjskiego „narodowego mesjanizmu”, który zajął miejsce ekumenicznej misyjności Bizancjum (Evdokimov 2003: s. 37). Religijno-polityczna ideologia związana z koncepcją Moskwy jako Trzeciego Rzymu może być uznana za teokratyczną eschatologię; koncepcja ta w istocie przypisywała carowi rolę mesjanistyczną (Uspienski, Żywow 1992: s. 28, 19).

je trzy zasadnicze komponenty, które stanowią kolejno: władca (*car, resp. imperator*, „gensek”, prezydent), wąskie elity (arystokracja bojarska, wysoko postawieni członkowie aparatu partyjno-biurokratycznego, członkowie służb specjalnych i kręgów wielkiego biznesu, *scil.* oligarchia ekonomiczna) i lud (szerokie masy chłopskie i robotnicze, zwłaszcza ubodzy i słabo wykształceni ludzie zamieszkujący małe miasta i miasteczka oraz wsie). Benedykt Zientara swego czasu celnie wskazał na cztery filary władzy politycznej w Rosji, a są nimi: wojsko, policja (wraz z gwardią i tajnymi służbami), aparat biurokratyczno-urzędowy oraz duchowieństwo prawosławne (Zientara 1995: s. 126–132).

Drugim, obok kulturowego, uwarunkowaniem procesów integracyjnych były historyczne zmiany zachodzące w gospodarce, w tym w handlu, produkcji i stosunkach własnościowych. Dla zachodnioeuropejskiego systemu gospodarczego istotne było powstanie u progu ery nowożytnej nowoczesnej giełdy (dotyczy to zwłaszcza strategii handlowych rozwijanych przez kupców niderlandzkich od początków XVII w.). Nie wolno zapominać, patrząc na poziom rozwoju gospodarczego, że współczesny system bankowy narodził się w Starym Świecie, najpierw w załączkowy sposób pojawił się na Półwyspie Apenińskim (późne średniowiecze) i w Niderlandach (początek XVI w.), a potem w elżbietańskiej Anglii (koniec XVI i początek XVII w.). O ile początki bankowości tradycyjnej kojarzone są ze średniowiecznymi republikami włoskimi, o tyle bankowość centralna to pomysł Brytyjczyków (Galbraith 1982: s. 77–84). Wprowadzenie pieniądza papierowego znacząco usprawniło wymianę handlową i możliwości inwestycyjne.

Rozwinięte instytucje polityczne dały cywilizacyjną przewagę Zachodowi w rywalizacji ogólnoświatowej. Dziewiętnastowieczna industrializacja i związana z nią urbanizacja oraz rozwój infrastruktury drogowo-kolejowej, a także przyspieszony rozwój gospodarczy następujący od początku lat 50. XX w. były bazą dla późniejszych procesów obejmujących związki tworzone między gospodarkami narodowymi poszczególnych krajów europejskich. Zbliżony poziom rozwoju ekonomicznego jest jednym z istotnych czynników intensyfikujących nie tylko wymianę handlową, ale także związki tworzone między poszczególnymi sektorami gospodarki i branżami przemysłu danych krajów. Przypomnijmy, że korzyści z integracji gospodarczej głównie obejmują efekt kreacji i przesunięcia handlu (zob. np. Robson 1998).

W Europie Zachodniej i Ameryce Północnej proces uprzemysłowienia trwał całe stulecie i był fenomenem oddolnym, a zarazem spontanicznym, czyli prowadzonym przez indywidualnych przedsiębiorców w warunkach gospodarki wolnorynkowej,

natomiast w Europie Wschodniej, a zwłaszcza w Rosji, był to proces na ogół odgórny, tj. do pewnego stopnia był inicjowany i pozostawał sterowany przez władze centralne. W imperium Rosyjskim pierwszy etap industrializacji przypadł głównie na lata 80. XIX w. i trwał do początków XX stulecia, kolejny miał miejsce w epoce stalinowskiej i jest utożsamiany z trzema planami pięcioletnimi (w tym jednym niedokończonym) rozpoczętymi w 1928 r. i wdrażanymi do połowy 1941. Po 1945 r. formuła priorytetowego rozwoju przemysłu ciężkiego, kosztem innych działań gospodarki, została programowo narzucona przez ZSRS europejskim państwom satelickim z długofalowo negatywnymi skutkami dla ich rozwoju gospodarczego i stanu ich gospodarek narodowych.

Warto nadmienić, że modernizacje i reformy inicjowane były w Rosji właściwie zawsze odgórnie. Można by tu wymienić choćby zmiany wprowadzane przez carów Piotra I czy Aleksandra II, reformy Sergieja Wittego i Piotra Stołypina czy modernizację z czasów epoki stalinowskiej. Działania władz sowieckich, związane z przebudową systemu społeczno-gospodarczego, miały charakter swoiście imitacyjny, a mianowicie – modernizacja niosąca ze sobą uprzemysłowienie odbywała się na wzór europejski, ale prowadzona była odgórnie metodami azjatyckimi, tj. przez odwołanie się do powszechnie obowiązującego terroru i bez poszanowania dla życia jednostek ludzkich. Stalinowska „odgórną rewolucją” niosła ze sobą nie tylko narzucane uprzemysłowienie, ale także elektryfikację i przymusową kolektywizację<sup>8</sup>. Industrializacja za czasów sowieckich szła w parze ze wzmocnieniem i rozbudową sił zbrojnych. Już za czasów Piotra I Wielkiego siła związana z rozbudową potencjału militarnego kompensowała zacofanie gospodarcze i kulturalne Rosji wobec mocarstw zachodnich (Heller 2000: s. 357). Jak trafnie zauważył Martin E. Malia, świat nowoczesny jest „tworem europocentrycznym”; w XVIII w. Rosja stała się monarchią militarną, będąc zarazem „zacoфанą ariergardą Europy” (zob. Malia 1998: s. 74–76).

Pod koniec XIX stulecia, a potem po zakończeniu II wojny światowej, ze względu na uprzywilejowaną ekonomicznie i infrastrukturalnie pozycję gospodarki narodowej Wielkiej Brytanii, a później – Stanów Zjednoczonych, uformowały się nieco odmienne zasady organizujące tworzącą się gospodarkę światową, określane mianem odpowiednio: „Pax Britannica” i „Pax Americana” (Lubbe 1994). Proces kształtowania się

<sup>8</sup> Formą reindustrializacji, czyli pewnego rodzaju nowego etapu przyspieszonego uprzemysłowienia, było pozyskiwanie infrastruktury przemysłowej na okupowanych lub kontrolowanych przez ZSRSterynach, jak np. na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Można powiedzieć, że zaraz po II wojnie światowej mająca miejsce częściowa dezindustrializacja niektórych państw Europy Środkowo-Wschodniej odbywała się kosztem przyspieszonego uprzemysłowienia Związku Sowieckiego.

gospodarki światowej przebiegał wielofazowo, począwszy od końca średniowiecza, a zwłaszcza od początku XVI w., przechodząc etap systemu gospodarki europejskiej, a potem atlantyckiej, z towarzyszącym temu procesowi europejskim podziałem na przemysłowy Zachód i surowcowo-rolny Wschód. Ukształtowanie się względnie trwałych elementów gospodarki światowej przypadło dopiero na drugą połowę XIX w. Na początku system taki obejmował brzegowe obszary Europy, tj. położone blisko głównych centrów handlu morskiego (Lubbe 1982: s. 9–103; Gwiazda 1998: rozdz. 2–3). Można by się pokusić o stwierdzenie, że – analogicznie – w odniesieniu do krajów „obozu socjalistycznego” od połowy lat 50. XX w. obowiązywały lokalne zasady organizujące swoistego „Pax Sovietica”. Do tej ostatniej kwestii nawiężę jeszcze w dalszej części rozważań.

U schyłku *Belle époque* mieliśmy do czynienia z ewidentną kulturową i ekonomiczną supremacją Zachodu. Dawne imperia kolonialne, takie jak Wielka Brytania i Francja, utraciły wprawdzie bezpośrednią kontrolę polityczną nad swoimi byłymi koloniami, ale częściowo zachowały w nich swoje wpływy kulturowe i gospodarcze. Inaczej sprawa ma się w przypadku Rosji. Wprawdzie Związek Sowiecki po zakończeniu II wojny światowej stał się supermocarstwem, ale był – jak nierzadko się powiada przy podobnych porównaniach, *vide* Zbigniew Brzeziński czy Niall Ferguson – silnym militarnie kolosem, ale zarazem słabym gospodarczo liliputem. Wpływy kulturowe (związane przede wszystkim z oddziaływaniem kultury rosyjskiej) na wielu podbitych lub podporządkowanych przez Sowietów terenach były nieduże (dotyczy to właściwie całej Europy Środkowo-Wschodniej, poza Bułgarią i Serbią), może z częściowym wyłączeniem roli niektórych dziedzin rosyjskiej kultury wysokiej. W wielu podporządkowanych krajach Sowietów traktowano jako barbarzyńskich okupantów, wypowiadając się o ciemniejących nie tylko z poczuciem wyższości, ale niekiedy nawet ze swego rodzaju pogardą.

### **Prymat gospodarki *versus* prymat polityki**

Chociaż rola czynników „miękkich”, zwykle utożsamianych z wpływem gospodarki i kultury, jest w analizie zjawisk społecznych nieodzowna, to w niektórych przypadkach na pierwszy plan mogą wysuwać się determinanty polityczne, militarne bądź demograficzne. Nierzadko bywa tak, że czynnik ekonomiczny – i stojący za nim celowo działający ludzie – wyznacza determinanty typu politycznego. W modelu zachodnio-

europiejskim pogłębiona integracja polityczna jest związana z zakresem dokonywanej i postępującej w czasie integracji gospodarczej – jest ona niejako kolejnym etapem zbliżenia państw członkowskich. Natomiast w modelu euroazjatyckim jest po części odwrotnie: integracja gospodarcza jest *de facto* podporządkowana próbom dominacji geopolitycznej państwa ogrywającego rolę zwornika i zarazem ekonomicznego oraz militarnego hegemonu w regionie.

O ile zachodnioeuropejski model integracji ma charakter procesu dynamicznego i sekwencyjnego, o tyle model euroazjatycki wyróżnia osobliwa „progresywna statyczność”, czyli to, iż tworzenie instytucji wspólnotowych, a raczej wspólnych instytucji kierowniczych, odbywa się tu nieregularnie i pod presją bądź to militarną, bądź też gospodarczą, a próba samodzielnego opuszczenia danej struktury spotyka się z konkretnymi sankcjami (*resp.* akcjami odwetowymi, np. otwartą interwencją zbrojną, jak to było w przypadku Węgier w 1956 r. czy Czechosłowacji w 1968 r. lub Ukrainy w 2014 r.).

Model zachodnioeuropejski cechuje rozłożona w czasie wielofazowość procesu integracji. Co ważne, integracja polityczna stała się tu niejako dalszym etapem integracji gospodarczej, czymś w rodzaju *conditio sine qua non* efektywności postępującego poszerzenia powiązań występujących pomiędzy określonymi sektorami gospodarki i poszczególnymi branżami przemysłu oraz usług, a także skuteczności pogłębiania wymiany naukowej i kulturowej. W modelu zachodnim respektowana była i jest suwerenność decyzji państw członkowskich i obywateli tych państw. Na przykład dość powszechnie obowiązującą zasadą jest odwoływanie się w państwach członkowskich do referendum w momencie podejmowania istotnych decyzji związanych z udziałem w jakimś przedsięwzięciu instytucjonalnym. Proces integracji wg modelu zachodnioeuropejskiego wyróżnia progresywna etapowość, tj. następowanie w kolejnych fazach modyfikowania struktur politycznych i gospodarczych na drodze zmian prawnych pogłębionego i wyznaczanego traktatowo scalania określonych instytucji danego typu, w następstwie czego dane sfery życia społecznego poddawane są określonym wspólnotowym regulacjom normatywnym. Zmianom takim towarzyszy permanentny dyskurs o statusie ogólnoeuropejskiej debaty, a jednym z efektów toczących się debat i negocjacji jest kompromis w odniesieniu do decyzji w danej sprawie.

Aby lepiej uzmysłowić sobie zasadnicze różnice między modelem zachodnioeuropejskim a euroazjatyckim w tym aspekcie, o którym powyżej mowa, potrzebna jest pewna wzmianka o charakterze historycznym. Otóż ekspansja carskiej Rosji, a potem Związku Sowieckiego, była kilkietapowa i wielokierunkowa. Wychodząc poza pier-

wotny obszar Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, podbój trwający w epoce Carstwa Rosyjskiego, a potem formalnie – Imperium Rosyjskiego, sukcesywnie obejmował stopy Azji Środkowej, Syberię, Zakaukazie (w czasach carskich ekspansja na terenie Azji Środkowej odbywała się niejednokrotnie na skutek inicjatyw oddolnych, a jej rezultaty były potem aprobowane przez władze centralne) oraz rosyjski Daleki Wschód, po Kamczatkę i Alaskę. Podbój ten obejmował także tereny zachodniego obszaru kulturowego, np. w czasach nowożytnych – Inflanty i Kurlandię, a w XX w., już w okresie istnienia ZSRS, m.in. polskie kresy wschodnie, część Karelii, Królewiec i przyległe obszary, a na Dalekim Wschodzie – należące do Cesarstwa Japonii Wyspy Kurylskie i południowy Sachalin. Wraz ze zmianą sytuacji strategicznej na froncie wschodnim w 1943 r. oraz posuwaniem się na zachód Armii Czerwonej wraz z kroczącymi za nią oddziałami NKWD, następowało przygotowanie do przymusowego „zainstalowania” na zajmowanych terenach (dotąd okupowanych przez Trzecią Rzeszę) państw totalitarnego komunizmu w wersji stalinowskiej. Tworzenie komunistycznego systemu władzy odbywało się etapami i z czynnym współudziałem lub otwartym wsparciem prosowieckich kolaborantów, a także zwykłych oportunistów, politycznych „pragmatyków” i rozmaitych „odpowiedzialnych za losy państwa i narodu” tzw. realistów (por. np. Kersten 1990; Snyder, Brandon 2014: rozdz. 11).

Nowym „nabytkom terytorialnym” nadawano różny status formalno-prawny i włączano je lub opanowywano na kilka sposobów. Możemy wobec tego wyróżnić np. tereny bezpośrednio inkorporowane w skład Rosji (*resp.* ZSRS) z nadaniem im statutu guberni lub okręgów autonomicznych, kraje o statusie republik związkowych, kraje satelickie zależne politycznie i częściowo gospodarczo od Rosji, a dawniej – także kraje związane unią realną (np. Królestwo Polskie w początkowym okresie swego istnienia). *Nota bene* formuła aneksyjna, właściwa dla poczynań epoki putinowskiej, czyli czasów nam najbliższych, obejmuje trzy podstawowe typy postępowania, a co za tym idzie – rodzaje terytoriów podporządkowywanych. Mamy zatem: obszary kontrolowane wydzielone z terenów innych państw (np. Naddniestrze), obszary odebrane innym krajom i jednostronnie uznawane za samodzielne byty państwowe (Abchazja i Osetia Południowa) oraz obszary zaanektowane i inkorporowane nielegalnie w skład własnego państwa (Półwysep Krymski wraz z miastem Sewastopol).

System powiązań międzypaństwowych funkcjonujący w Bloku Wschodnim, w szczególności w sferze wpływów sowieckich, oparty był na obowiązującej państwa do niego należące zasadzie ograniczonej suwerenności względem hegemonu. Jednakże, niezależnie od presji zewnętrznej, Blok Wschodni w różnym okresie swego trwania

cechował się nieco odmiennym stopniem powiązań instytucjonalnych łączących ZSRS i państwa względem tego kraju satelickie. Blok ów nie był monolitem strukturalno-funkcyjnym, dotyczyło to rzecz jasna pozycji i potencjału poszczególnych krajów, jak i zakresu wzajemnych zależności (przykładem jest tu choćby status względnie niezależnej od polityki Kremla Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Jugosławii czy prowadzona swego czasu względnie niezależnie wobec Moskwy przez Albanie i Rumunię polityka zewnętrzna). Doktryny Chruszczowa, a potem Breżniewa, sformułowane odpowiednio w latach 50. i 60. XX w., były odzwierciedleniem utrwalania sowieckiej supremacji w regionie. Użycie środków wojskowych lub tylko groźba ich zastosowania stanowiły element skutecznej kontroli poczynań „sojuszników” i ograniczania ich autonomii w stosowanej przez nich polityce wewnętrznej i zewnętrznej, nie mówiąc o rozmaitych wpływach sowieckich służb specjalnych działających w krajach satelickich wobec ZSRS<sup>9</sup>.

W ścisłym kierownictwie Układu Warszawskiego występowała silna faktyczna dominacja dowódców sowieckich. Politycznie sojusz wojskowy „bratnich krajów socjalistycznych” był zarządzany jednostronnie i poniekąd arbitralnie. Relacje pomiędzy członkami Układu Warszawskiego cechował brak rzeczywistego partnerstwa; doktryna Breżniewa w sposób naoczny podporządkowywała interesy „państw wspólnoty socjalistycznej” interesom strategicznym ZSRS (Ślusarczyk 1992: s. 124, 131). Doradczy Komitet Polityczny Układu Warszawskiego (główne ciało instytucjonalne tego aliansu) realizował w gruncie rzeczy dyspozycje przychodzące z moskiewskiego Kremla, natomiast Naczelne Dowództwo Zjednoczonych Sił Zbrojnych tego paktu faktycznie zdominowane było przez generałów sowieckich i im podporządkowane.

Poza presja militarną, Związek Sowiecki, a następnie Federacja Rosyjska, stosował swoisty „nacisk węglowodorowy”, związany z prawie monopolistycznym zaopatrywaniem krajów Bloku Wschodniego, a potem niektórych krajów Europy Środkowej i Wschodniej (np. Białorusi i Ukrainy), w gaz ziemny i ropę naftową. Faktyczny bądź potencjalny szantaż gazowo-naftowy był i jest jednym z instrumentów uprawiania polityki gospodarczej przez włodarzy moskiewskiego Kremla. Nieefektywność gospodarki centralnie planowanej i związane z tym marnotrawstwo oraz permanentny deficyt podstawowych dóbr konsumpcyjnych były rezultatem określonych założeń doktrynalnych, które wcielano w życie w państwach tzw. realnego socjalizmu niezależnie od finalnych

<sup>9</sup> W swej istocie leninowska doktryna Breżniewa wyrażała imperialne cele pod propagandowymi hasłami „proletariackiego internacjonalizmu” (por. np. Smaga 1992: s. 243–252).

konsekwencji makro- i mikroekonomicznych opracowywanych planów gospodarczych. Presja ideologiczna kazała wyrugować zasady gospodarki rynkowej niezależnie od kosztów związanych z faktyczną możliwością zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych obywateli.

Charakterystyczną cechą sowieckiej totalitarnej państwowości był wymóg przymusowej jednomyślności, a jednostka była tu nie tylko podporządkowana rozmaitym instytucjom politycznym, ale nade wszystko traktowana przez władzy i ideologów partyjnych jak własność państwa. Totalitarny komunizm w wersji sowieckiej był systemem „dogłębnie ideologicznym”, co sprowadzało się do realizowania przez władze partii komunistycznej aspiracji ideokratycznych (kładziono nacisk na ścisłą kontrolę życia duchowego „poddanych”) oraz do ideologicznego legitymizowania przedsięwziętych poczynąń (por. Brzezinski 1961: s. 47; Kołakowski 1988: s. 861; Walicki 1996: s. 21, 430).

W ZSRS, a potem w innych krajach „obozu socjalistycznego”, miał miejsce programowy proces upolitycznienia gospodarki ze wszystkimi tego społeczno-ekonomicznymi konsekwencjami, należy bowiem pamiętać o tym, iż „uzyskanie znacznego zakresu politycznej kontroli nad gospodarką jest możliwe tylko kosztem stopniowego odrzucania rynkowej racjonalności alokacji i rynkowego układu preferencji” (Lubbe 1994: s. 17). W gospodarce centralnie planowanej „układ polityczny w pełni określał racjonalność układu gospodarczego”; racjonalność takiego „antyrynkowego” modelu jest wyłącznie krótkookresowa (Lubbe 1994: s. 17)<sup>10</sup>. Można powiedzieć, że w Bloku Wschodnim, w ramach wspomnianego „Pax Sovietica”, gospodarka została podporządkowana polityce w dwóch sferach: programowo, czyli zgodnie z treściowymi wytycznymi doktryny marksistowsko-leninowskiej, oraz strategicznie – z uwagi na zewnętrzną politykę prowadzoną przez ZSRS.

Zauważmy, iż traktat paryski z 1951 r. w sprawie powołania do życia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali oraz traktaty rzymskie z 1957 r. o ustanowieniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i powstaniu Euroatomu są nie tylko jednymi ze źródeł prawa wspólnotowego, ale również emanacją realizacji określonych celów politycznych. Jednym z nich była kontrola przemysłu Niemiec Zachodnich i zapobieżenie ewentualnej kolejnej militaryzacji tego kraju. W wielu opracowaniach monograficznych i syntezach

<sup>10</sup> Tak jak gospodarka nakazowo-rozdzielcza wyróżnia się chronicznym niedoborem, tak wolnorynkowa – trwałym nadmiarem, przy czym w (z zasady nieinnowacyjnych) gospodarkach centralnie planowanych z nacjonalizowanymi środkami produkcji brak jest nie tylko towarów, ale także siły roboczej (por. Kornai 1985; Kornai 2014; Brus, Łaski 1992: s. 35–38; 50–64).

historycznych zwraca się uwagę na to, że istotną rolę w utworzeniu Wspólnot Europejskich odegrały także: utworzenie obozu państw socjalistycznych, postępujący proces dekolonizacji i rywalizacja Francji z krajami anglosaskimi na kontynencie europejskim – chodzi tu głównie o rosnące wówczas wpływy gospodarcze Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych (por. Putnam 1988; Krasuski 1998: s. 220–230; Kuźniar 1990; Holzer 2012: s. 323–225; Chrysochou 2001). Tak też akty formalno-prawne, ustanawiające kolejno: Wspólnotę Niepodległych Państw, Związek Białorusi i Rosji oraz Unię Euroazjatycką, stanowiły ucieleśnienie pewnych dążeń geopolitycznych wyrażanych przez polityków reprezentujących kraje posowieckie, ale zarazem brały się one z „obiektywnej” potrzeby zachowania dawnych związków ekonomicznych pomiędzy sektorami gospodarki i podmiotami (firmami) dawnego ZSRS.

Jesień Ludów 1989 r. przyniosła możliwość wejścia na nową ścieżkę rozwojową i otworzyła szansę na radykalną przebudowę systemu politycznego i gospodarczego europejskich krajów „demokracji ludowej”. Nawiasem mówiąc, w przypadku Rosji przemiany z początku lat 90. były okazją powrotu na drogę demokratyzacji zapoczątkowaną w czasach rewolucji lutowej 1917 r. (Zernack 2000: s. 676–677). Byłaby to zatem swoista kontynuacja „wygaszonej” tranzycji politycznej zapoczątkowanej wiosną wspomnianego roku, zaprzepaszczonej jednak po dekadzie powolnych przemian ery jelicynowskiej.

Po roku 1991 system polityczny Rosji, nie przechodząc pełnej demokratyzacji, pozwoli ewoluować w stronę modelu autorytarnego. Współcześnie ewolucja rosyjskiego systemu politycznego ostatecznie doprowadziła do dominacji i spetryfikowania prymatu egzekutywy nad legislatywą i władzą sądowniczą. Znany zachodnim systemom ustrojowym trójpodział władzy tu nie istnieje. Niezawisłość sędziowska jest pozorna; dyspozycyjność sędziów zaczęła się przejawiać „zamawianymi” przez wysoko postawionych reprezentantów egzekutywy wyrokami sądowymi. Instytucje przedstawicielskie mają charakter fasadowy, a opozycja parlamentarna – fikcyjny. W krajach tzw. demokracji ludowej również mieliśmy do czynienia z fasadowością instytucji politycznych, zwłaszcza tych o charakterze przedstawicielskim. Fikcyjność tego typu instytucji utrzymała się w Rosji nawet po zakończeniu procesu tranzycji politycznej. W Związku Sowieckim, tak jak w jego formalno-prawnej sukcesorce, czyli Federacji Rosyjskiej (niezależnie od ostatecznie nieudanych prób demokratyzacji podejmowanych zaraz po powstaniu tego państwa) mieliśmy, i nadal mamy, do czynienia z osobliwym mechanizmem sterowanej odgórnie elekcji osób sprawujących władzę publiczną (rządzących). Następcy wskazywani są bowiem przez wąskie grono członków

elity przywódczej i mają być gwarantami zachowania rozmaitych przywilejów dla tych, którzy ustępują z piastowanego stanowiska (wynegocjowana rozszada na szczytach władzy jest zazwyczaj skuteczną rękojmą nietykalności części odchodzących członków wspomnianej elity)<sup>11</sup>.

Przemiany własnościowe lat 90. utrwaliły w Rosji, oraz w niektórych państwach postsowieckich, jak np. na Ukrainie, w Kazachstanie czy Turkmenistanie, rodzący się na już na samym ich początku model oligarchiczny. W Rosji powstała „wieloukładowa gospodarka” i system „szarego prawa”, wyłonił się osobliwy kapitalizm nomenklaturowy (Marciniak 2001: s. 314–315; por. Satter 2004: rozdz. 3–5). W ciągu dekady nastąpiło przejście od kapitalizmu nomenklaturowego ery jelicynowskiej do rozbudowanej oligarchii gospodarczej czasów putinowskich. To w epoce jelicynowskiej uformował się klientelistyczny system władzy, ale dopiero potem niektóre z tego typu relacji przyjęły postać na wzór struktur charakterystycznych dla organizacji mafijnych<sup>12</sup>. Zasadne jest określenie rosyjskiego reżimu politycznego uformowanego po dojściu do władzy W. W. Putina mianem „autorytaryzmu kleptokratycznego” (Dawisha 2014; Shevtsova 2001, 2004, 2009, 2015). Podobnie jak to było we wczesnym średniowieczu w monarchiach patrymonialnych, w których władca wpierał się na możnych feudałach, tak w Federacji Rosyjskiej prezydent (jako zwornik systemu oligarchicznego) wspiera się obecnie na grupie wpływowych i oddanych współpracowników tworzących wąską grupę rządzącą, a zarazem – elitę biznesową.

W Federacji Rosyjskiej, już po zakończeniu ery jelicynowskiej, tj. od roku 2000, nastąpiła częściowa reanimacja niektórych wzorców kulturowych i symboli sowieckich. Określenie „kraj z drugiej ręki”, choć metaforyczne, wydaje się być pod pewnymi względami adekwatne do opisu obecnych procesów gloryfikacji czasów sprzed 1991 r. oraz resentymentu żywionego przez rzesze obywateli Federacji Rosyjskiej w stosunku do minionej komunistycznej epoki. Nostalgia soweka, czyli człowieka sowieckiego, za mocno wyidealizowanymi, „starymi, dobrymi czasami” związana jest nie tylko z poczuciem utraty pozycji imperialnej własnego kraju, ale również utraconego, w pierwszych

<sup>11</sup> Oczywiście, w przeszłości istniały pewne osobliwości o charakterze odstępstw w realizacji tego mechanizmu, jak np. pozbawienie władzy Nikitę Chruszczowa przez Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego (co przybrało formę przewrotu pałacowego) czy też obalenie (a faktycznie internowanie), w czasie trwania tzw. puczu Janajewa, prezydenta Michaiła Gorbaczowa, co miało miejsce już w końcowej fazie trwania Związku Sowieckiego.

<sup>12</sup> Oligarchia ekonomiczna Federacji Rosyjskiej nie przypomina magnaterii z czasów ostatnich lat istnienia I Rzeczypospolitej, ale relacje między określonymi oligarchami, w tym wpływowymi „siłownikami” a osobami od nich zależnymi podobna jest do stosunków łączących szlachtę różniącą się znacząco swym statusem majątkowym (por. Tarkowski 1994: s. 45-71, 73-95, 105-124; Mączak 2000: s. 130-148).

latach transformacji systemowej, poczucia stabilizacji materialnej<sup>13</sup>. Oficjalna polityka historyczna zmierza od kilku lat do gloryfikacji zwłaszcza okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Działania tego rodzaju służą realizacji aktualnych celów politycznych. Takim ogólnym propagandowym manewrom towarzyszy powszechna nieznamość własnej historii. W erze Putina nastąpiła wyraźna wolta w polityce historycznej, a restytucja i kultywowanie symboliki sowieckiej stały się tropami oficjalnych kampanii propagandowych Federacji Rosyjskiej, również tych, które wprost lub w sposób zawołowany skierowane są przeciw niektórym krajom przynależnym do Zachodu. Nie przez przypadek powiada się, że Rosja jest krajem o nieprzewidywalnej przeszłości. Sformułowanie to odnosiło się pierwotnie do czasów gorbaczowowskiej „głasności” i okresu krytycznych osądów oraz odkrywania „białych plam” i ujawniania faktycznej historii ZSRS, a także partii bolszewickiej, odrębnej od oficjalnej wykładni prezentowanej przez dziesięciolecia w *Krótkim kursie* [historii WKP(b)] (Pichoja 2011: s. 497–502).

Demokratyczny Zachód, począwszy od końca lat 40. XX w., rozpoczął nieznaną na taką skalę w dziejach proces łączenia i wreszcie zacieśniania więzów obejmujących różne sfery życia społecznego (włącznie z wieloszczeblowym zarządzaniem i obywatelskim współzarządzaniem rozmaitymi ponadnarodowymi projektami inwestycyjnymi dotyczącymi tak gospodarki, jak i nauki oraz kultury). Po 1989 r. proces przyspieszył i objął szerszą grupę państw. W tym czasie na Wschodzie rozpoczął się proces dezintegracji struktur politycznych, czego egzemplifikacją był rozpad ZSRS i w wielu przypadkach – nieudany proces detotalitaryzacji.

Imperialna presja związana z ekspansją wieloletnicznego kraju, jakim była carska Rosja, potem Związek Sowiecki, a obecnie Federacja Rosyjska, powodowana czy to subiektywnym poczuciem braku bezpieczeństwa, potrzebami aprowizacyjnymi czy też ambicjami poszczególnych władców (przywódców politycznych) zawsze natrafiała na rozmaitego rodzaju bariery, np. gospodarcze lub społeczno-polityczne (*vide* otwarty militarny opór stawiany przez podbijane ludy i narody)<sup>14</sup>. Utworzenie WNP nie było

<sup>13</sup> W rozległym reportażu pióra Swietłany Aleksijewicz poświęconym poniekąd świadomości historycznej i mentalności ludzi ukształtowanych w Związku Sowieckim celnie wskazany został trend sprowadzający się do odtwarzania starych idei w nowych wydawałoby się czasach. Ukazana społeczna fotografia oddaje poza resentymentem wobec czasów sowieckich także frustracje związane ze zmianą struktury społecznej i narastające rozwarstwienie będące skutkiem przeprowadzonej transformacji systemowej (Aleksijewicz 2014).

<sup>14</sup> Wśród rosyjskich politologów i historyków niejednokrotnie można się spotkać z znacząco odmienną, względem „standardowego” zachodnio- i środkowoeuropejskiego spojrzenia, perspektywą nie tylko na dzieje carskiej Rosji i jej zapędy imperialne, ale także na epokę sowiecką i podboje ZSRS w Europie oraz jego system społeczno-polityczny (por. np. Mironow 1999, t. 1–2).

ani częściową restytucją ZSRS, ani imitacją UE. Idea stworzenia „narodu radzieckiego” nie tylko nie powiodła się, ale – co więcej – wzmogło się w końcowej fazie istnienia Związku Sowieckiego poczucie tożsamości zbiorowej niektórych narodów i grup etnicznych wchodzących w skład tego państwa. Ponadto współcześnie identyfikacja narodowa Rosjan (nie mylić z Ruskimi w rosyjskiej nomenklaturze), czyli obywatele Rosji, nie jest wyrażenie skryształizowana. Poczucie przynależności do danej wspólnoty oraz akceptacja obowiązującego określoną zbiorowość społecznego systemu wartości są ważnymi gwarantami skutecznej realizacji procesu integracji politycznej. Dawny „ruski mir” ma w Rosji putinowskiej stanowić kulturową ekumenę będącą cywilizacyjnym „zapleczem” narzucanej integracji politycznej i gospodarczej. W przeszłości w Rosji dobór ludzi do powierzanych zadań odbywał się wedle ich przydatności, a nie etnicznego pochodzenia<sup>15</sup>. Zauważmy, że w niedalekiej w końcu przeszłości nieliczenie się z aspiracjami i tożsamością ludzi przynależnych do narodów wschodzących w skład ZSRS i niewłaściwie prowadzona, zwłaszcza w czasach stalinowskich, polityka narodowościowa bywają uznawane za jeden z długofalowych czynników późniejszego rozpadu tego państwa (por. np. Brzeziński 1990: s. 96–100, 106–109; Wilk 1995: s. 375). Współcześnie funkcję „smyczy i kagańca” dla niezależnych inicjatyw oraz ewentualnych prozachodnich aspiracji, poza wspomnianym szantażem węglowodorowy, pełni aktualna rosyjska doktryna wojenna, dopuszczająca arbitralną interwencję w krajach tzw. „bliskiej zagranicy”, tj. powstałych po rozpadzie Związku Sowieckiego, w których to (wedle oceny władz kremlofskich) zagrożone jest bezpieczeństwo mieszkających tam etnicznych Rosjan, a faktycznie naruszane są imperialne interesy Federacji Rosyjskiej.

W podsumowaniu można powiedzieć, że o ile w modelu zachodnioeuropejskim (dotyczy to przede wszystkim Wspólnot Europejskich, ale także Beneluksu i całego Europejskiego Obszaru Gospodarczego) działalność gospodarcza właściwych podmiotów ekonomicznych jest regulowana w ramach reguł prywatnej gospodarki rynkowej, o tyle w modelu euroazjatyckim początkowo, tj. w czasie istnienia RWPG, regulacje związane były z narzucanymi odgórnie zasadami gospodarki nakazowo-rozdziałczej z doktrynalnym upaństwowieniem środków produkcji, a następnie działały wedle zasad wolnorynkowych, ale z odgórną, rządową koordynacją ekonomicznych planów strategicznych i w warunkach oligarchicznej gospodarki (sytuacja ta w szczególnym

<sup>15</sup> Lew Gumilow zwraca uwagę na to, że zasada tolerancji etnicznej – którą niekiedy szczytą się Rosjanie – zapoczątkowana została za czasów Iwana Daniłowicza Kality w XIV w. (Gumilow 2004: s. 136).

stopniu tyczy Federacji Rosyjskiej i miejsca, jakie w gospodarce tego kraju odgrywa eksport surowców naturalnych oraz broni). W modelu zachodnioeuropejskim decyzje strategiczne, zwłaszcza te dotyczące dalszych kierunków i zakresu integracji tak ekonomicznej, jak i politycznej, są podejmowane kolektywnie w drodze długo negocjowanych porozumień. W modelu euroazjatyckim zaś decyzje strategiczne dotyczące formy i kierunków integracji podejmowane są arbitralnie w wąskim gronie przywódców politycznych, czyli bez szerokich debat publicznych. Model zachodnioeuropejski ma charakter egalitarny, gdyż jest ukierunkowany na interesy obywateli państw członkowskich (w tym kwestie bezpieczeństwa), natomiast model euroazjatycki *de facto* służy wsparciu względnie wąskich elit polityczno-biznesowych (w tym władarzy i oligarchii finansowej danego kraju).

### Uwagi końcowe

Jednym z kluczowych pytań dotyczących kierunków określonych procesów integracji politycznej jest pytanie o przyszłe formy ewolucji danych instytucji wspólnotowych. Szczegółowe pytania, które nasuwają się w takich okolicznościach, mogą zatem – w odniesieniu do rozpatrywanych w tekście przypadków – brzmieć następująco: Czy Unia Europejska przekształci się w Stany Zjednoczone Europy czy np. w konfederację na wzór Szwajcarii, z rozbudowanym mechanizmem głosowań referendalnych? Czy Rosja nie znalazła się w sytuacji podobnej do tej, w jakiej na początku XIX w. tkwiły zmierzchające potęgi kolonialne – Hiszpania i Portugalia? Na ile model zachodnioeuropejski jest uniwersalny, a na ile jest tylko osobliwym regionalnym konceptem instytucjonalnym? Takie i podobne zagadnienia rozpatrywane były w ciągu ostatnich kilkunastu lat i nadal odpowiedzi na nie pozostają otwarte. Jednakże kluczowe są zagadnienia bardziej ogólne, a mianowicie dotyczące samej struktury esencjalnej związanej z procesami integracyjnymi. Chodzi o to, jakie zespoły czynników stanowią główne przyczyny sprawcze, a jakie – przyczyny poboczne, i które z owych czynników obu rodzajów zespołów przyczyn mają wpływ bezpośredni, a które pośredni na rozpatrywane zjawiska. Poszczególne modele integracji mogą stanowić podstawę badawczą pewnego rodzaju studiów przypadku dla rozważanych w sposób bardziej generalny procesów, tak integracji politycznej, jak i gospodarczej.

## Bibliografia

- ALEKSIJEWICZ Swietłana (2014), *Czasy secondhand. Koniec czerwonego człowieka*, przeł. J. Czech, Wołowiec.
- ANDRUSIEWICZ Andrzej (2005), *Cywilizacja rosyjska*, t. 2, Warszawa.
- BATWOSKI Henryk (2001), *Między dwiema wojnami 1919–1939. Zarys historii dyplomatycznej*, wyd.2. uzup., Kraków.
- BERMAN Harold Joseph (1995), *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, przeł. S. Amsterdamski, Warszawa.
- BILLINGTON James Hadley (1997), *Ideologia moskiewska*, przeł. A. Pawelec, w: Jerzy Kłoczowski (red.), *Chrześcijaństwo Rusi Kijowskiej, Białorusi, Ukrainy i Rosji (X–XVII wiek)*, Warszawa.
- BRUS Włodzimierz, ŁASKI Kazimierz (1992), *Od Marksa do rynku*, przeł. M. Rusiński, Warszawa.
- BRZEZIŃSKI Zbigniew (1961), *Ideology and Power in Soviet Politics*, New York.
- BRZEZIŃSKI Zbigniew (1990), *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, przeł. K. Tarnowska, A. Konarek, Paryż.
- CHOJNICKA Krystyna (2008), *Narodziny rosyjskiej doktryny państwowej. Zoe Paleolog – między Bizancjum, Rzymem a Moskwą*, wyd. 2. por., Kraków.
- CHRYSSOCHOU Dimitris N. (2001), *Theorizing European Integration*, London.
- DAWISHA Karen (2014), *Putin's Kleptocracy. Who Owns Russia?*, New York.
- DAWSON Christopher (1958), *Religia i powstanie kultury zachodniej*, przeł. S. Ławicki, Warszawa.
- DAWSON Christopher (1961), *Tworzenie się Europy*, przeł. J. W. Zielińska, Warszawa.
- EVDOKIMOV Paul (2003), *Prawosławie*, przeł. J. Klinge, wyd. 3., Warszawa.
- FERGUSON Niall (2013), *Cywilizacja: Zachód i reszta świata*, przeł. P. Szymor, Kraków.
- GALBRAITH John Kenneth (1982), *Pieniądz. Pochodzenie i losy*, przeł. S. Raszkowski, Warszawa.
- GUMIŁOW Lew (2004), *Od Rusi do Rosji*, przeł. E. Rojewska-Olejarczuk, wyd. 2., Warszawa.
- GWIAZDA Adam (1998), *Globalizacja i regionalizacja gospodarki światowej*, Toruń.
- HALECKI Oskar (2000), *Historia Europy – jej granice i podziały*, przeł. J. M. Kłoczowski, Lublin.
- HELLER Michaił (2000), *Historia imperium rosyjskiego*, przeł. E. Melech, T. Kaczmarek, Warszawa.

- HOLZER Jerzy (2012), *Europa zimnej wojny*, Warszawa.
- KERSTEN Krystyna (1990), *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Poznań.
- KŁOCZKOWSKI Jerzy (1984), *Europa słowiańska w XIV–XV wieku*, Warszawa.
- KŁOCZKOWSKI Jerzy (2003), *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, wyd. 2., Warszawa.
- KOŁAKOWSKI Leszek (1988), *Główne nurty marksizmu: powstanie, rozwój, rozkład*, wyd. 2. popr., Londyn.
- KONECZNY Feliks (1935/1996), *O wielości cywilizacji*, Kraków.
- KONECZNY Feliks (1973/1996), *Cywilizacja bizantyjska*, Londyn.
- KORNAI Janos (1985), *Niedobór w gospodarce*, przeł. U. Grzeloska, Z. Wiankowska, Warszawa.
- KORNAI János (2014), *Dynamizm, rywalizacja i gospodarka nadmiaru. Dwa eseje o naturze kapitalizmu*, przeł. R. Śmietana, Kraków.
- KRASUSKI Jerzy (1990), *Europa Zachodnia po II wojnie światowej. Dzieje polityczne*, Poznań.
- KUŹNIAR Roman (1990), *System zachodni w stosunkach międzynarodowych. Czynniki sprawcze ewolucji*, Warszawa.
- LUBBE Andrzej (1982), *Imperium europejskie? Ekspansja Europy a powstanie gospodarki światowej*, Warszawa.
- LUBBE Andrzej (1994), *Dominacja i współzależność. Ekonomiczne podstawy Pax Britannica i Pax Americana*, Warszawa.
- ŁASTAWSKI Kazimierz (2003), *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa/.
- ŁASTAWSKI Kazimierz (2011), *Historia integracji europejskiej*, wyd. 2. popr. i uzupełn., Toruń 2011.
- MALIA Martin E. (1998), *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego Imperium Rosyjskiego 1917–1991*, przeł. M. Hulas, E. Wyzner, Warszawa.
- MARCINIAK Włodzimierz (2001), *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków.
- MARSZAŁEK Antoni (1996), *Z historii europejskiej idei integracji międzynarodowej*, Łódź.
- MĄCZAK Antoni (2000), *Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI–XVIII w.*, Warszawa.
- MIRONOW Borys Nikołajewicz (1999), *Социальная история России периода империи (XVIII-начало XX в.): Генезис личности, демократической семьи, гражданского общества и правового государства*, Санкт Петербург.

- NADOLSKI Marek (2004), *Z dziejów integracji europejskiej*, Warszawa.
- NOEL Jean-François (1998), *Święte Cesarstwo*, przeł. M. Żerańska, Warszawa.
- PASZKIEWICZ Henryk (1996), *Początki Rusi*, Kraków.
- PIPES Richard (1990), *Rosja carów*, przeł. J. Bratkiewicz, przekł. przejrzał, popr. i uzup. P. Wieczorkiewicz, Warszawa.
- POMIAN Krzysztof (2009), *Europa i jej narody*, przeł. M. Szpakowska, wyd. 3., Gdańsk.
- PICHOJA Rudolf G. (2011), *Historia władzy w Związku Radzieckim 1945–1991*, przeł. M. Głuszkowski, P. Zemszał, Warszawa.
- PUTNAM Robert D. (1988), *Diplomacy and Domestic Politics. The Logic of Two-Level Games*, „International Organization”, vol. 42, nr 3.
- ROBSON Peter (1998), *The Economics of International Integration*, 4 ed., London.
- SATTER David (2004), *Darkness at Dawn. The Rise of the Russian Criminal State*, New Haven.
- SHEVTSOVA Lilia (2001), *The Years After the Breakup: Russia's Hybrid Regime*, „The Journal of Democracy”, vol. 12, issue 4.
- SHEVTSOVA Lilia (2004), *Russian Democracy in Eclipse. The Limits of Bureaucratic Authoritarianism*, „The Journal of Democracy”, vol. 15, issue 3.
- SHEVTSOVA Lilia (2009), *Reading Russia: The Return of Personal Power*, „The Journal of Democracy”, vol. 20, issue 2.
- SHEVTSOVA Lilia (2015), *Russia's Political System: Imperialism and Decay*, „The Journal of Democracy”, vol. 26, issue 1.
- SMAGA Józef (1992), *Narodziny i upadek Imperium 1917–1991*, Kraków.
- SNYDER Timothy, BRANDON Ray (2014, red.), *Stalin i Europa, 1928–1953*, przeł. S. Kędzierski, Poznań.
- ŚLUSARCZYK Jacek (1992), *Układ Warszawski. Działalność polityczna 1955–1991*, Warszawa.
- TARKOWSKI Jacek (1994), *Patroni i klienci*, Warszawa.
- USPIENSKI Boris A. (2000), *Car i patriarcha: charyzmat władzy w Rosji. Bizantyjski model i jego nowe rosyjskie ujęcie*, przeł. H. Paprocki, Katowice.
- USPIENSKI Boris A., ŻYWOW Wiktor M. (1992), *Car i bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, przeł. H. Paprocki, Warszawa.
- WALICKI Andrzej (1996), *Markszm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa.
- WILK Marian (1995), *Gruzin na Kremlu: biografia Stalina*, Łódź.

- 
- ZERNACK Klaus (2000), *Polska i Rosja. Dwie drogi w dziejach Europy*, przeł. A. Kopacki, Warszawa.
- ZIENTARA Benedykt (1985), *Świt narodów europejskich. Powstawanie świadomości narodowej na obszarze Europy pokarolińskiej*, Warszawa.
- ZIENTARA Benedykt (1995), *Dawna Rosja. Despotyzm i demokracja*, Warszawa.